

PRZEWODNIK MŁODZIEŻOWY

CZAPLA NA SZLAKU RUDY DARNIOWEJ



Włodziszowa
Akademia
Warzeń



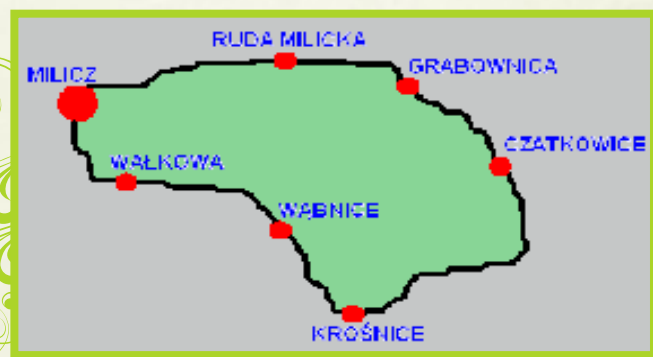


PRZEWODNIK MŁODZIEŻOWY

CZAPLA ZAPRASZA NA SZLAK RUDY DARNIOWEJ

Projekt „**MAM...? Młodzieżowa Akademia Marzeń**” zrealizowany został przez Stowarzyszenie na Rzecz Edukacji Ekologicznej „Dolina Baryczy” w ramach Programu RÓWNAĆ SZANSE Polsko Amerykańskiej Fundacji Wolności i Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży. Przewodnik został opracowany przez uczestników projektu: uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Miliczu, Społecznego Gimnazjum Ad Astra, Gimnazjum w Miliczu, Zespołu Szkół i Przedszkola Krośnicach oraz Gminny Zespół Kultury i Bibliotek w Krośnicach.

Koordynator projektu: Zofia Pietryka



MILICZ- KROŚNICE
2010



SZLAK RUDY DARNIOWEJ

Milicz – Karlów- Wałkowo- Wąbnice- Krośnice- Czatkowice- Grabownica- Ruda Milicka- Milicz



O projekcie:

Wyznaczenie i opracowanie szlaku rudy darniowej jest efektem pracy uczestników projektu „Mam ...? Młodzieżowa Akademia Marzeń” realizowanego w ramach Programu Równać Szanse. Głównym celem projektu jest przygotowanie uczestników do dorosłego życia, poprzez zwiększenie umiejętności planowania przyszłości i szukanie wsparcia społecznego.

Założeniem programu Równać Szanse jest to, żeby młodzież była aktywna, nie bała się realizować swoich marzeń, była dumna z miejsca, w którym mieszka, wierzyła w swoje możliwości oraz aktywnie i odważnie planowała swoją przyszłość.

Młodzież podczas realizacji tego projektu zorganizowała szereg przedsięwzięć edukacyjnych tj. młodzieżowy festiwal nauki w Miliczu, fora i pikniki edukacyjne, wyjazdy studyjne. Uczestnicy projektu brali udział w zajęciach i warsztatach na uczelniach wyższych, dzięki czemu nawiązali kontakty z pracownikami naukowymi oraz poznali uczelnie „od środka” co niewątpliwie ułatwi im podejmowanie decyzji o wyborze kierunków studiów i dalszego rozwoju. Podczas wielu imprez środowiskowych tj. Świętojanki na Baryczą, Dni Karpia, wykonywali pracę wolontaryjną, dzięki czemu nawiązali kontakty z organizacjami, instytucjami oraz lokalnymi liderami społecznymi.

Ważnym zadaniem było poznawanie regionu, w którym mieszkamy. Organizacja i udział w wyjazdach po regionie Dolina Baryczy tj: rajdy rowerowe, spływy, a nawet kulig, połączonych z warsztatami tematycznymi pozwoliło docenić młodym potencjał naszego regionu w kontekście przyszłej pracy jako miejsca do życia.

W projekcie uczestniczyli uczniowie z czterech szkół: I Liceum Ogólnokształcącego i Społecznego Gimnazjum Ad Astra, Gimnazjum w Miliczu i Zespołu Szkół w Krośnicach.

Jak powstała koncepcja szlaku?



Podczas planowania działań projektowych młodzież zaproponowała utworzenie szlaku tematycznego łączącego miejscowości, w których uczą się i mieszkają tj: Milicz i Krośnice.

Na zakończenie wakacji został zaplanowany rajd rowerowy, w celu rozpoznania trasy, wybrania najciekawszych miejsc. Podczas rajdu młodzi zatrzymywali się w wybranych miejscach, dokonywali wstępnych opisów oraz fotografowali najciekawsze obiekty historyczne i przyrodnicze.

Młodzież projektowa przygotowała grę terenową w parku milickim oraz współorganizowała warsztaty z obserwacji przyrody na ścieżkach przyrodniczych. Efektem tych działań były opracowania wizualne w postaci wykonanych przez grupy projektowe planów szlaku rudy darniowej oraz dokumentacja fotograficzna i filmowa. Młodzi szukali informacji w różnych źródłach na temat wyznaczonych miejsc i miejscowości, materiały te zostały wykorzystane w tym opracowaniu.

Podczas warsztatów powstał pomysł, aby przewodnikiem po szlaku była CZAPLA – jest to też logo naszego projektu! Założeniem przeprowadzenia szlaku tematycznego było wy



korzystanie i połączenie istniejących już szlaków turystycznych i ścieżek przyrodniczych oraz wyszukanie trasy bezpiecznej do jazdy rowerem, czyli drogami mało uczęszczanymi przez samochody, głównie leśnymi. Ważne też było wyszukanie punktów, szczególnie pod kątem identyfikacji z tematem rudy darniowej oraz wskazanie innych ciekawych obiektów, charakterystycznych dla naszego regionu.

Dlaczego ruda darniowa?

Ruda darniowa okazała się najlepszym spoiwem łączącym pod względem historycznym, przyrodniczym i społecznym miejscowości Milicz i Krośnice.

Ruda darniowa to skała osadowa, najuboższa ze wszystkich rud żelaznych. Ze względu na jej powszechne występowanie i łatwość eksploatacji była na ziemiach polskich używana przez hutników od starożytności aż do połowy XX w. Ruda darniowa wytrąca się z wód na bagnach i podmokłych łąkach. Jest ciekawym geologicznie tworem, gdyż jej złoża po wyeksploatowaniu są w stanie odtworzyć się przy sprzyjających warunkach wodnych w ciągu kilkudziesięciu lat. Ruda występuje w postaci błotnistej pyłu, starsze utwory przybierają postać skamieniałych pokładów o grubości dochodzącej do 1 m. Tego rodzaju złoża występują w rejonie Stawów Milickich. Niektóre z ich zbiorników powstały w wyrobiskach po eksploatacji rudy. W oparciu o lokalne złoża działały niegdyś w dolinie Baryczy małe huty. (początkowo wytapiano żelazo w piecach dymarkowych. Jedną z nich znajdowała się np. w Rudzie Milickiej. Skamieniała ruda darniowa daje się dobrze obrabiać. Dzięki temu stosowano ją w przeszłości do budowy domów z racji swych właściwości wentylacyjnych i estetycznych (budynki z rudy darniowej pozostają suche, a sam budulec ładnie harmonizuje z jasną zaprawą). Ruda darniowa stanowiła też naturalny piorunochron średniowiecznych budynków. Kawałki rudy przeznaczone do celów budowlanych zwykle szlifowano z jednego boku, jednak nie formowano z nich równomiernych brył. Odpadki uzyskane z formowania wykorzystywano w fundamentach budynku..



CZAPLA Młodzieżowej Akademii Marzeń zaprasza na szlak rudy darniowej

Na terenach Doliny Baryczy już od wczesnej epoki żelaza wydobywano rudę darniową, z której wytapiano żelazo. Wykopaliska potwierdzają występowanie w średniowieczu dymarek, czyli pieców do wytopu żelaza. Bloki rudy darniowej używane były również przez mieszkańców do budowy domostw, grobowców. Wędrując z CZAPLĄ staraliśmy się odszukać na naszej trasie miejsca związane z rudą darniową: bramy i budynki zbudowane z tego minerału, miejscowości, których nazwa wskazuje na historyczne powiązania z jej wydobywaniem, wytopem i przetwarzaniem. Nie umknęły naszej uwadze też inne ciekawe zabytki i osobliwości przyrodnicze.



Informacja o przebiegu szlaku

CZAPLA wypatrzyła sporo obiektów, które zbudowane są z rudy darniowej. Wędrując jej tropem sam przekonasz się ile fascynujących miejsc, ciekawych historii można znaleźć na szlaku. A zatem uszy i oczy otwarte, ruszamy na wycieczkę!



Czapla radzi:

Zadbaj o sprawny rower i koniecznie zabierz ze sobą lornetkę. Będziesz jechać mało uczęszczanymi drogami leśnymi, ale dla Twojego bezpieczeństwa wskazana jest kamizelka lub opaski „odblaskowe”. Ubierz odpowiedni strój sportowy i dobre buty. Zaplanuj właściwie czas wycieczki. W opisie poszczególnych odcinków trasy został podany orientacyjny czas przejazdu rowerem. Przejazd trasy z Milicza do Krośnic przez Walkowo i Wąbnice zajmuje ok. 1 godz. a z Krośnic do Milicza przez Czatkowice- Grabownicę i Rudę Milicką od 3 do 4 godzin (w zależności od trasy na ścieżce przyrodniczej). Wszystkie te dane są orientacyjne, gdyż dużo zależy od Twojej kondycji, wieku a przede wszystkim od czasu jaki poświęcisz kolejnym przystankom. Szlak rudy darniowej jest dla osób, które chcą poznać ciekawe miejsca, chcą się zatrzymać i podglądać przyrodę. Możesz zatem zaplanować sobie wycieczkę całodniową, zaczynając trasę w Miliczu lub w Krośnicach, można pojechać zgodnie z zaproponowanym kierunkiem lub w drugą stronę. Możesz też zaplanować trasę na dwa dni i przenocować w schroniskach młodzieżowych w Miliczu lub w Krośnicach. To wszystko zależy od Ciebie!

PRZYSTANEK 1

Zespół Pałacowo- Parkowy w Miliczu



Czapla radzi:

Na terenie Zespołu Pałacowo- Parkowego została opracowana ścieżka dydaktyczna, w wyznaczonych miejscach znajdują się tablice informujące o historii i przyrodzie, warto skorzystać i przespacerować się jej trasą! Młodzi odkrywcy zorganizowali w parku grę terenową, podczas której wyszukiwali ciekawe miejsca związane z rudą darniową. Korzystali nie tylko z tablic informacyjnych, ale również mieli własne pomysły. Znalazienie „skarbu” ukrytego w zaszyfrowanym poleceniu wymagało dużych umiejętności. Ale wszystkim się udało. Oto gdzie znaleźli rudę darniową:



Ruiny XIV- wiecznego zamku

Przyglądając się bryle zamku możemy zauważyć ciemniejszy pasek, wyraźnie odcinający się od cegieł, z których zbudowane są mury. Jest to fragment muru w którym jako budulca wykorzystano rudę darniową.

Zamek przechodził burzliwe koleje losu i był wielokrotnie przebudowywany. Była to budowla w stylu gotyckim, na planie nieregularnego wieloboku. Ściany nośne i zewnętrzne liczyły sobie ponad 150 cm grubości. Zamek jest usytu-

owany na lewym brzegu Baryczy, pomiędzy rzeką, a kanałem Młynówka, kiedyś otaczały go mury kształtu zbliżonego do owalu o średnicy od 40 do 55 m. z wjazdem od strony wschodniej oraz fosa. Po południowej stronie dziedzica znajdowała się wykonana z cegły trójkondygnacyjna wieża mieszkalna. Zamek strzegł ważnej strategicznie przeprawy przez rzekę Barycz oraz był rezydencją księcia, gdy przebywał on w Miliczu a także siedzibą książęcego starosty. Później stał się siedzibą właścicieli tzw. wolnego państwa stanowego, w latach 1494 – 1590 Kurzbachów a w latach 1592 – 1797 Maltzanów.

Zamek był niszczone przez najeżdżających Milicz husytów w 1432r. oraz przez pożary w 1536 – 1797. Po pierwszym pożarze ówczesny właściciel zamku Zygmunt Kurzbach przebudowuje go w stylu renesansowym i te renesansowe elementy zamku, jak nadproża okienne, blendy, czyli ślepe okna będące tylko motywem zdobniczym czy wreszcie kołbkowe sklepienia są jeszcze widoczne do dziś.

Po pożarze w 1797 ówczesni właściciele zamku Maltzanowie przenieśli się do nowo wybudowanego pałacu, a zamek przeznaczili na przędzalnię bawełny oraz farbiarnię sukna. W części budynku funkcjonował też teatr. Od połowy XIX w zamek popadał w coraz większą ruinę.

Grobowiec z rudy darniowej

W pobliżu ogrodzenia naprzeciw ruin zamku, znajdują się pozostałości grobowca w stylu rzymskim, z rudy darniowej, wys. ok. 1,8 m, na rzucie kwadratu 2x2 m, zwieńczonego częściowo zniszczoną kopułą. Według źródeł niemieckich jest to grobowiec pani von Kurzbach, według legendy – zabójców Jadwigi Zarębianki, córki kasztelana milickiego. Są też przypuszczenia, że mógł być to piec do przetopu żelaza, może warto to sprawdzić?



Brama Pokoju (Triumfalna)

Pełni ona rolę bramy wjazdowej do pałacu, zbudowana w 1844 roku według projektu Leonarda Schatzela. Bramę zbudowano ok. 1815 r. dla uczczenia zwycięstwa nad Napoleonem. Pierwotnie brama miała postać łuku triumfalnego. Jako budulca dla tej bramy użyto rudy darniowej, materiału pozyskanego z ostatniego fragmentu średniowiecznych murów obronnych, jaki zachował się w Miliczu

Wierzchołek tej bramy wieńczyła ogromna rzeźba lwa, której oryginał znajdował się kiedyś na

wierzchołku ufortyfikowanej bramy wrocławskiej w murach Milicza.

W latach 70/80 XX wieku brama została częściowo rozebrana. Pozostał po niej do dzisiaj niewielki cokół, na jakim ciągle stoi owa stara rzeźba lwa. Cokół ten, to wszystko co do dzisiaj pozostało po oryginalnych murach obronnych Milicza

Czarna Brama

Podążając główną aleją Piastów od Bramy Pokoju, wzdłuż budynku Pałacu Klasycystycznego z XVIII w., w którym mieści się obecnie Zespół Szkół Leśnych dotrzemy do Czarnej Bramy. Ta tajemnicza budowla wykonana jest w całości z rudy darniowej. Obecnie pozostały tylko boczne elementy bramy.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

I wariant: z Zespołu Pałacowo – Parkowego w Miliczu podążamy ścieżką rowerową, która biegnie wzdłuż czarnego szlaku w kierunku Karłowa, do Ośrodka Sportu i Rekreacji, do przystanku nr 2. Czas przejazdu rowerem do Karłowa ok.15 min (do Krośnic ok. 1 – 1,5 godz.)

II wariant: z Zespołu Pałacowo- Parkowego niebieskim szlakiem rowerowym jedziemy w kierunku Rudy Milickiej do przystanku nr 8 (ostatniego na naszym szlaku,) czyli możemy trasę przejechać w drugą stronę. Czas przejazdu do Rudy Milickiej ok. 30 min. (do Krośnic ok. 3-5 godz)

PRZYSTANEK 2

Karłów

Czapla radzi:

Warto tutaj się zatrzymać, ponieważ możemy zapoznać się z tablicami Nadleśnictwa Milicz, dotyczącymi gospodarki leśnej i wartości przyrodniczych lasu. W okresie letnim warto skorzystać z kąpeli w basenie, także można posilić się przed dalszą jazdą. Tutaj rozpoczyna się ścieżka przyrodnicza Karłów- Wałkowo, którą będziemy podążać w dalszą drogę.



Ośrodek Wypoczynku Świątecznego powstał w latach 60 - tych, na skraju kompleksu lasów sosnowych. W oparciu o przepływający strumyk założono basen. Przebieg potoku w terenie jest zaznaczony zadrzewieniami z olszą czarną, łatwo rozsiewającą się wzdłuż cieków. W otoczeniu domu wycieczkowego Borowik oprócz sosny pospolitej rosną sosny wejmutki, lipa drobnolistna, topola osika, brzoza brodawkowata, klon pospolity oraz topole z sekcji topoli czarnych. Za drogą znajduje się las sosnowy w wieku ok. 60 lat z domkami kempingowymi. Wiosną słychać tu liczne śpiewy ptaków leśnych. Naj-

pospolitsze to zięba, bogatka, dzwonec, drozd śpiewak. **Ścieżka przyrodnicza OWS Karlów- WałkowaKąpielisko OSIR Milicz** to dawniej OWS Karlów Milicz -kompleks sportowo rekreacyjny zlokalizowany na obrzeżach Milicza. W skład kompleksu wchodzi: kąpielisko 100x100 m, kort o sztucznej nawierzchni, boisko do piłki nożnej, pole namiotowe, pole kempingowe, boiska do piłki plażowej, wypożyczalnię rowerów, parking, restauracja, baza noclegow.

Ścieżka jest przygotowana dla każdego, kto lubi kontakt z przyrodą i pragnie o niej jak najwięcej się dowiedzieć. Pozwala zapoznać się z różnorodnymi zbiorowiskami roślinnymi, z gospodarką leśną oraz problemami ochrony środowiska.. Następny krótki postój możemy zrobić przy kolejnym przystanku ścieżki w otoczeniu drzew – jest to grąd nad potokiem. Następnie podążamy drogą leśną w kierunku następnego przystanku jest nim śródleśna polana.

Otwarta przestrzeń to kośna łąka, gdzie żerują często sarny. Od wiosny do jesieni kwitną tu różne rośliny: jaskier ostry, rogownica polna, szczaw polny a z traw: tomka wonna i wyczyniec łąkowy. Latem kwitną na niej łany dziurawca, ciecioriki pstrej, gwiazdniccy trawiastej a w miejscach wilgotnych - sitowie leśne. Śródleśne bagienko pełni bardzo ważną rolę retencyjną gromadząc nadmiar wody oraz urozmaicając środowisko. To na tej polanie kilka lat temu odtworzono mały leśny stawek, który pełni bardzo ważną funkcję zbiornika małej retencji. Nad nim została nowo postawiona przez Nadleśnictwo Milicz wiata turystyczna z ławeczkami i miejscem na ognisko. Miejsce to wręcz idealnie nadaje się na wypoczynek w bliskości z przyrodą.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Podążamy drogą zgodnie z trasą ścieżki przyrodniczej. Możemy skrócić trasę skręcając w prawo drogą leśną w kierunku Wałkowa. Czas przejazdu ok. 20 min.

Uwaga:

Trasa ścieżki przyrodniczej na tym odcinku zostanie zmodyfikowana i będzie można nią dotrzeć bezpośrednio do Wałkowa.

PRZYSTANEK 3

Wałkowo

Czapla radzi:

Wałkowo to mała miejscowość, położona wśród pięknych lasów. Warto tu przyjechać na grzyby i powłóczyć się po okolicy. Trasa ścieżki przyrodniczej ciągnącej się do leśnego stawku, pomnikowych dębów, w miejsca urocze i tajemnicze, to zaproszenie dla tropicieli przyrody.



Wałkowo

To wieś wzmiankowana w 1583r w granicach dawnej ordynacji milickiej. Warto zwrócić uwagę na zabytkowy dom na początku miejscowości, który pochodzi z 1828r. Podjeżdżając drogą „pod górkę” po prawej stronie widzimy zabytkowy dom z muru pruskiego zbudowany na początku XX wieku, w którym jeszcze w latach 60- tych funkcjonowała wyluszczeniarnia szyszek. **Zabytkowa wyluszczeniarnia** zatrudniała lokalnych ludzi i była prowadzona przez miejscowego leśniczego. Należała do Nadleśnictwa Milicz. Szyszki przywożone - najczęściej z górskich terenów, były poddawane procesowi suszenia i łuska-

nia. Wszystko to odbywało się w magazynach (które zostały zburzone w latach 60- tych) oraz w wyluszczeniarni. Szyszki wrzucane były na sita, które poruszane były za pomocą specjalnych mechanizmów. Na dole znajdował się piec, w którym należało utrzymywać stałą temperaturę, od tego zależała jakość wyluskanych nasion. Aktualnie wyluszczeniarnia niszczeje, ale nadzieją na jej reaktywację w celach edukacyjnych jest projekt Fundacji Ekorozwoju na wybudowanie w sadzie wiaty edukacyjnej i w przyszłość „ożywienie” wałkowskiej ścieżki przyrodniczej.

Ruszamy drogą, zaraz za wsią (przystanek 8 ścieżki przyrodniczej) możemy skręcić w prawo drogą śródpolną. Dotrzemy do kolejnego przystanku ścieżki czyli pomnikowych dębów. Najstarsze dęby mają tu, aż po 300 – 400 lat. Dawniej opisano na tej powierzchni 21pomników przyrody o obwodach 350 – 550 cm. w 1991 stwierdzono tu już tylko 17 pomnikowych drzew, dziś jest ich jeszcze mniej. Rozproszone po lesie drzewa usychają i próchnieją. Drzewostan tworzą głównie dęby i graby, występują tu również brzozy, lipy i świerki.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Jeżeli dotarliśmy do pomnikowych dębów to radzimy wrócić do drogi głównej i jechać dalej w kierunku Wąbnic. Droga jest pod górkę i wije się wśród lasów.

Czas przejazdu ok. 20 min.

PRZYSTANEK 4

Wąbnice

Czapla radzi:

Rozbudźmy wyobraźnię, wiatraka i winnic w Wąbnicach już nie ma, ale nadal możemy delektować się wspaniałym widokiem na okolice.

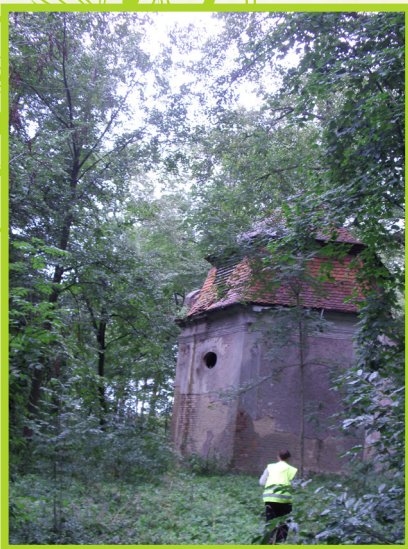
Zachęcam, aby w pogodny dzień wdrapać się na Wiatraczne Wzgórze, może zobaczycie to co ja przelatując nad malowniczymi miejscami w Dolinie Baryczy. Może rozumiecie, dlaczego wracam tutaj co roku.

Warto przyjrzeć się zawilej historii naszego regionu, w zakamarkach leśnych schowane mauzoleum, miejsce pamięci osób, które kiedyś tutaj spędziły swoje życie, pracowały, kochały i ceniły swoją „małą ojczyznę” Może należy zadbać o te miejsca?

Wzgórze wiatraczne

Było mocno „pod górkę”, ale wreszcie dojeżdżamy do Wąbnic, wsi z początku XIV w, - usytuowanej, na południe od Grądów Wałkowskich. Na początku wsi za ostatnimi zabudowaniami po lewej stronie drogi nad wsią wznoszą się **Wiatraczne Wzgórze** - niegdyś był na nim rzeczywiście wiatrak, a dwa kolejne stały niżej, bliżej Wierzchowic. Miejsce to było wyjątkowo doskonałe. Najwyższe wzniesienie w okolicy było dobrze wystawione na wiatr. Jak możemy przeczytać w XVIII wiecznych opisach, dobrze nasłonecznione stoki pełne były winnic. Dziś po wiatraku pozostał już tylko kopiec na wyniesieniu i fragmenty kół młyńskich, które można znaleźć przy polnych drogach. Obok kopca stoi też dawny dom młynarza. Nadal jednak sprzed domu, najwyżej położonego w Wąbnicach, roztacza się zapierający dech w piersiach widok - chyba jeden z najlepszych widoków na dolinę Baryczy. Najlepiej przyjść tu w dni o dobrej przejrzystości powietrza. Dotrzeć możemy na wzgórze od ostatnich zabudowań Wąbnic od strony Milicza, polną- drogą w górę. Prowadzi nią szlak niebieski. Gdy wyjdziemy spośród śródpolnych zadrzewień ukażą się nam w dole stawy, w oddali szpiczasta wieża kościoła w Gądkowicach, a gdy wyjdziemy jeszcze wyżej na północy zobaczymy wystające ponad lasy -wzgórze w okolicy Trzebiecka. Z kolei na południu zobaczymy kościół w Wierzchowicach.

Wracamy na szlak i wjeżdżamy do wsi, tutaj możemy zobaczyć znajdujące się stare zabudowania z 1882 roku.



Mauzoleum Hochbergów

Za skrzyżowaniem dróg, w miejscu gdzie wjeżdżamy na czarny szlak rowerowy, po prawej stronie drogi w parku na wzgórzu znajduje się cmentarz rodowy Hochbergów. Założony ok. 1930r. Jest tu wysoka kaplica grobowa-mauzoleum w stylu barokowym. Zbudowana została na planie regularnego sześcioboku z wejściem od zachodu, gdzie otacza ją prostokątnie załamany mur oporowy wysunięty półkuliście pośrodku. Mauzoleum wzniesione przez Jan Henryka XVI Hoehberga projektował jego młodszy brat architekt - Franciszek Ferdynand. Hrabia Hochberg zmarł w lutym 1933 w Berlinie, dwa tygodnie po objęciu przez Hitlera fotela kanclerza. Zwłoki hrabiego złożono w dębowej trumnie, którą umieszczono w większej - metalowej. Tę ostatnią dokładnie zalutowano, po czym wyeksponowano ze stolicy na Dolny Śląsk. Po ceremoniach

pogrzebowych, ciało złożono w krypcie mauzoleum. W środku znajdowała się też druga krypta, przewidziana dla żony Jana Henryka XVI – Eleonory, córki hr. Ferdynanda Harracha. Znanego malarza, profesora berlińskiej Akademii. Ta jednak nigdy w niej nie spoczęła. W końcu 1944 roku uszła z synem na Zachód przed czołgami sowietów. Zmarła w Niemczech w 1967 roku. Obecnie we wnętrzu stoją dwa puste sarkofagi.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Na skrzyżowaniu kierujemy się drogą w prawo (czarny szlak rowerowy) tutaj możemy skręcić ze szlaku w kierunku Mauzoleum (UWAGA! Nie należy wchodzić do środka ze względu na bardzo zły stan budowli).

Wracamy do drogi, podążamy dalej czarnym szlakiem i dalej jedziemy droga leśną aż do Krośnic. Czas przejazdu do Krośnic ok. 20 min. Na pokonanie odcinka Krośnice- stawy krośnickie należy przeznaczyć od 1 do 2 godz.(w zależności od trasy)

PRZYSTANEK 5

Krośnice

Czapla radzi:

W Krośnicach warto zatrzymać się na dłużej. Można zaplanować sobie przerwę obiadową i zamówić posiłek w barze, który znajduje się w CETŚ. Warto odwiedzić Galerię Ziemi i bezpośrednio zobaczyć pokazne bryły rudy darniowej. Można też właśnie tutaj rozpocząć rowerową przygodę, gdyż baza dysponuje wypożyczalnią rowerów. Zachęcam do kontynuowania wędrowki rowerowej przez miejscowość zgodnie z czerwonym szlakiem w kierunku Rudy Krośnickiej a następnie trasą krośnickiej ścieżki przyrodniczej



Krośnice

Miejscowość położona na wysokości 146m n.p.m. Pierwsza wzmianka o wsi pojawiła się w źródłach pisanych od połowy XIV wieku. W 1399 roku właścicielem Krośnic był Bartosz Chwalibóg. Przez pewien czas Krośnice były własnością Kacpra Podstolickiego. W 1743 roku wieś stała się własnością Anny Zofii Katarzyny von Premnitz, potem do Henryka von Rajchenbacha z Goszcza. Od 1785 roku w Krośnicach był wybudowany zamczek, który w późniejszym okresie został przebudowany przez kolejnego właściciela grafa Adolberta den Rache von Velmersten. W 1860 roku założył on tu zakład samarytański dla dzieci, czyli fundację, która dała początek lecznicy dla chorych nerwowo, nieuleczalnie chorych dzieci, ślepych i sparaliżowanych. Możemy tutaj znaleźć wiele zabytkowych budynków, również pozostałych po dawnym szpitalu jak i dawny pałac von der Recke-Volmersteinów, zbudowanego w końcu XVIII w. Dziś jest siedzibą władz gminy Krośnice. Z dziejów najnowszych odnotować trzeba utworzenie w Krośnicach w 2007 roku **Centrum Edukacyjno-Turystyczno-Sportowego**, którego działalność wykracza poza granice powiatu.



Galeria Ziemi

W podziemiach Schroniska Młodzieżowego w Krośnicach mieści się Galeria Ziemi ze zbiorem ponad 1500 minerałów i skamielin, a także sala z atrakcyjnie urządzoną ekspozycją stałą, oraz czasową, poświęconą zagadnieniom dotyczącym środowiska przyrodniczego i roli w nim człowieka, w szczególnym odniesieniu do regionu doliny Baryczy. Znajduje się tutaj również ekspozycja z bryłami rudy darniowej. Można bezpośrednio dotknąć minerału o dowiedzieć się o jego właściwościach i zastosowaniu.

Domy z rudy darniowej

Podążając czerwonym szlakiem turystycznym, za przejazdem kolejowym są dwa domy z rudy darniowej zwanej też Rudą Krośnicką. Domy te zbudowano z porowatych brył brunatnego budulca. Pięknie wyglądają ciemne, chropawe ściany domu z jasnym żyłkowaniem spoin.

Stawy krośnickie- ścieżka przyrodnicza

Walory przyrodnicze rejonu Krośnic poznawać można m.in. na 10-kilometrowej ścieżce przyrodniczej, zaczynającej się nieopodal stacji PKP i tworzącej pętlę między stawami: Duża Przystań, Mała Przystań, Mały Karol, Duży Karol, Brzozowy, Lipski, Graniczny, Czarny Las, Zofia.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Wariant na trasę dłuższą (ok.2godz.) przystanki od 2 do 9 ścieżki przyrodniczej Dojeżdżamy do ścieżki w miejscu gdzie znajduje się pętla – rozgałęzienie trasy – podążając w prawo od pierwszego przystanku ścieżki objedziemy dłuższy jej fragment, po drodze mijamy kolejne stawy hodowlane. Znajdziemy tu dogodne miejsca do obserwacji ptaków, szczególnie upodobały sobie te miejsca łabędzie nieme i krzykliwe, różne gatunki kaczek i perkozów oraz wiele innych. Warto też zwrócić uwagę na rośliny nadwodne tj. pałki, trzciny i kosańce, które rosną tutaj w dużych skupiskach. Na gołbach króluje też dąb, niektóre okazy są pokaznych rozmiarów i na pewno pretendują do pomników przyrody. Dojeżdżamy do miejsca gdzie

ścieżka spotyka czerwony szlak turystyczny i skręcamy w prawo w kierunku Czatkowic.

Wariant na trasę krótszą (ok. 1 godz.) przystanki od 12 do 9 ścieżki przyrodniczej. Proponujemy jechać dalej groblą wzdłuż czerwonego szlaku, przemierzamy piękny las, po drodze mijamy przystanek 11 ścieżki – mokradła Czarnego Lasu i docieramy do Stawu Zofia i Czarny Las (przystanek 10 ścieżki). Jest to bardzo dobre miejsce widokowe na oba stawy. Dogodne miejsce do obserwacji ptaków wodnych tj. różne gatunki kaczek, gęsi, a także łabędzi (dość często widoczny jest łabędź krzykliwy).

Zatrzymujemy się, stąd można najlepiej zobaczyć ogrom największego stawu w kompleksie stawów krośnickich. Przed nami leży największy z nich Staw Czarny Las. Sam Czarny Las liczy 112,3 ha powierzchni (w tym 93,4 ha lustra wody). Grobla w stronę stawu Granicznego jest porośnięta przez pojedyncze stare sosny oraz dęby szypułkowe - pomniki przyrody - o obwodach od 380 do 500 cm. Można też tu spotkać jałowiec pospolity. W maju na północnym skraju grobli zakwitają: konwalia majowa oraz rzeżucha gorzka i pojedynczo rosnące kosańce żółte. Na lustrze wody można oglądać różne gatunki ptaków. Na niewielkiej zadrzewionej wysepce położonej na środku stawu albo też dalej w lesie zwykle przesiaduje bielik, który od czasu do czasu zrywa się do lotu, wypatrując zdobyczy w stadach ptactwa wodnego. Po naszej lewej stronie Staw Zofia, zbiornik o powierzchni blisko 40 ha.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Dalej podążamy czerwonym szlakiem turystycznym w kierunku Czatkowic i Grabownicy. Czas przejazdu ok. 30 min.

PRZYSTANEK 6

Czatkowice

Czapla radzi:

Trasa wiedzie przez malowniczy las, nie można obojętnie przejechać obok charakterystycznie ustawionych bloków skalnych, to grób myśliwego. Ludzie, którzy tutaj żyli głęboko wryli się w pamięć i historię naszego regionu. W każdej miejscowości kryją się nieocenione „skarby” przeszłości i kultury. Warto zatrzymać się w Czatkowicach przy zabytkowym jazie i zwrócić uwagę na stare domy o charakterystycznej dla doliny Baryczy konstrukcji z wbudowanymi elementami z rudy darniowej.

Grób Myśliwego

Jadąc dalej czerwonym szlakiem natrafiamy na tzw. Grób Myśliwego. Trzy pionowe płyty kamienne w stożkowatym kształcie przykryte czwartą poziomą przypominającą neolityczny (4200-1700 p.n.e.) dolmen – grobowiec. To tu jeleń zabił myśliwego. Na płaskim kamieniu tworzącym wierzch budowli widnieją daty 1889-1934. Na steli wschodniej widnieją inskrypcja: „Dem treuen Huter u. Heger dieses Reviers Wildmeister Schwarz zur Erinnerung” - co przetłumaczyć można - „Ku pamięci wiernego dozorczy, gajowce, leśniczego rewirowego i myśliwego Schwarza”.

Stelę zachodnią zdobi wizerunek poroża jelenia z krzyżem między rogami. Poruszając się dalej możemy zboczyć na chwilę z trasy w prawo na śródleśną polanę gdzie ma swoją wiatę myśliwską koło łowieckie „Darz Bór” i tam na chwilę odpocząć.

Czatkowice

Docieramy do Czatkowic, wsi, nad rzeką Strugą, w Obniżeniu Grabownickim, 112-115 m n.p.m. We wsi odkryto ślady pobytu człowieka z epoki kamiennej i osadę kultury łużyckiej. Teren ten był szczególnie zasiedlony w okresie wczesnego średniowiecza, co potwierdzają znaleziska kilku osad na pn. i pn.-zach. od wsi. Zachowała się we wsi częściowa zabudowa z XVIII w. W pobliżu wsi (na pd. od niej) rozciąga się duży obszar boru bagienno. Wzdłuż ul. Rzecznej pierwszy jaki spotykamy dom to dom parterowy, murowany, tynkowany, na cokole z rudy darniowej a naprzeciwko niego na Strudze znajduje się metalowy jaz zastawkowy. Ale oprócz tego w całej wsi można znaleźć wiele zabytkowych domów, zagród, dawny zespół folwarczny, dzwonnice, pomnik poległych, cmentarz ewangelicki oraz wiele zabytkowych dębów szypułkowych. Na pd od wsi, na dębie jest gniazdo bociana czarnego, rosną tu także okazy kocanek piaskowych oraz widłaka goździstego.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

podążamy nadal czerwonym szlakiem, możemy po drodze spotkać przejeżdżających jeźdźców na koniach biegnącym tutaj szlakiem konnym, przecinamy drogę w Czatkowicach (można nią wrócić do Milicza) i jedziemy nadal czerwonym szlakiem.

UWAGA! Gdy minimy mostek, za zakrętem tuż przy kolejnym jazie jest dróżka, którą dojedziemy do wieży obserwacyjnej. Przy wjeździe została postawiona zapor, uniemożliwiająca wjazd samochodów. Rowerem możemy tam wjechać. Czas przejazdu do następnego przystanku ok. 20 min.

PRZYSTANEK 7

Grabownica

Czapla radzi:

Wieża widokowa w Grabownicy to wymarzone miejsce do podglądania ptaków. Tutaj rozciąga się wspaniały widok na jeden z największych stawów w Dolinie Baryczy. Proszę, zachowuj się cicho, bo my ptaki nie lubimy hałasu. Może wtedy zobaczysz majestatycznego bielika, który wysoko krąży nad stawem. My też lubimy poczatować sobie na rybki i możesz zobaczyć całe skupiska czapli białych i siwych spokojnie stojących w wodzie. Jesienią, gdy staw jest opróżniony z wody, zlatują tu żurawie, możesz przeżyć niepowtarzalne chwile obserwując wieczorem te wspaniałe ptaki.

Wieża widokowa w Grabownicy (Wieża Ptaków Niebieskich)

Mierzy 13,5 m i jest wieżą obserwacyjną znajdującą się na Stawie Grabownica, który jest jednym z największych stawów Doliny Baryczy (jego powierzchnia wynosi ok. 280 ha). Wieża złożona jest z kilku poziomów, z których turyści mogą podziwiać różne gatunki ptaków, zamieszkujących tamte rejony. Są tam kaczki, gęsi, łabędzie, czaple, żurawie, bieliki jak i wiele innych wspaniałych okazów. Obiekt ten jest zdecydowanie jedną z największych atrakcji turystycznych naszej okolicy.



Grabownica

Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z XVI wieku., założona za rządów Kurzbachów, podobnie jak rozciągający się od niej na wschód staw. Znajdował się w niej barokowy spichlerz o konstrukcji szachulcowo-ryglowej z 1769 roku. Jeszcze w latach 80-tych dojeżdżała tu kolejka wąskotorowa, będąca dużą atrakcją dla turystów. Niebawem powstanie szlak rowerowy trasą kolejki, który ułatwi dojazd do tych atrakcyjnych miejsc.

Cmentarz ewangelicki

Wyjeżdżając z Grabownicy możemy odwiedzić zabytkowy cmentarz ewangelicki z drugiej połowy XIX wieku. Pamięć o ludziach tu pochowanych wciąż żyje, napotkaliśmy palące się znicze i świeże kwiaty na grobach. Wiosną kwitną tu przebiśniegi i stokrotki, a szumiące drzewa kryją tajemnice tego miejsca.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

Dalej jedziemy szlakiem czerwonym, na drzewach są już znaki pomarańczowego szlaku rowerowego, docieramy do zabytkowego jazu na rzece Prądni. Tutaj możemy zatrzymać się na chwilę, a następnie ruszamy drogą w kierunku Milicza. Czas przejazdu do Rudy Milickiej ok. 15 min.

PRZYSTANEK 8

Ruda Milicka

Czapla radzi:

O fakcie wydobywania i przetwarzania rudy darniowej świadczy nazwa miejscowości. Przyglądając się wodzie w stawach oraz w przydrożnych rowach można zauważyć, że jest często zabarwiona na kolor żółtawy, co może świadczyć o dużej zawartości związków żelaza. Rybacy uważają, iż karp milicki swój specyficzny smak zawdzięcza składowi wody oraz temu, że jest hodowany na terenie rezerwatu (naturalne karmienie, bioróżnorodność). Warto zatrzymać się obok zabytkowej gajówki i wstąpić do czatowni, żeby poobserwować ptaki.



Ruda Milicka

Wieś wzmiankowana od 1619r. gdy był tu zakład hutniczy przetwarzający rudę darniową, na jego miejscu stoi obecnie budynek młyna widnego z 1883r. Znajduje się też zabytkowy, drewniany jaz na rzece Prądni. Miejscowość leży na granicy Rezerwatu Stawy Milickie, znajduje się w niej Stacja Ornitologiczna Uniwersytetu Wrocławskiego.

Gajówka

To budynek wzniesiony w XIX w, służący na początku jako leśniczówka. Należał do rodu Maltzanów, jednak po drugiej wojnie światowej przeszedł na własność Lasów Państwowych i był gajówką. Budynek wybudowany techniką zwaną murem pruskim. Położenie w pobliżu rezerwatu sprawia, że jest ona niezwykle atrakcyjnym miejscem, które warto zobaczyć. Odbywają się tutaj spotkania edukacyjne dla osób przyjeżdżających na obserwacje ptaków. Niebawem obok gajówki powstanie chata edukacyjna, w której będzie można przygotować grupy wychodzące w teren, do obserwacji przyrody oraz opowiedzieć o gospodarce rybackiej w Dolinie Baryczy.



Czatownia „Pod perkozem rdzawoszym”

Jest to drewniany domek, w którym możemy spokojnie rano lub w ciągu dnia usiąść i obserwować ptaki. Wystarczy odrobina cierpliwości i ciszy by zobaczyć mnóstwo gatunków. Jest to prawdziwy raj dla ornitologów, fotografów czy amatorów którejkolwiek z tych dziedzin. Przy stawie Słupickim można odpocząć w trakcie trasy rowerowej, zrobić piękne zdjęcia lub po prostu podziwiać naturę. Naprzeciw widać wyspę, która jest ostoją i miejscem gniazdowania wielu gatunków ptaków. Na stawie można zaobserwować liczne stada gęsi, kaczek i perkozów.



Majestatyczne pływają łabędzie, które w okresie lęgowym odstraszą natrętów. Gdy woda w stawie jest spuszczone to jest to raj dla brodców i biegusów, można też podpatrzeć czajki.

Proponowany przebieg dalszej trasy:

wyruszamy drogą w kierunku Milicza (szlak czerwony i pomarańczowy rowerowy), w Sławoszowicach kierujemy się trasą pomarańczowego szlaku rowerowego i jedziemy bezpiecznie wzdłuż Młynówki, malowniczą aleją, wyjeżdżamy w Miliczu na ul. Wojska Polskiego, gdzie można zakończyć raj. Czas przejazdu do Milicza ok. 20 minut.

Czapla skorzystała z wypowiedzi i opracowań młodzieży realizującej projekt „MAM... Młodzieżowa Akademia Marzeń”, przejechali oni rowerami szlak rudy darniowej i bezpośrednio ją poznawali. W opracowaniu zostały wykorzystane zdjęcia wykonane przez uczestników projektu.



Zespół redakcyjny:

Mateusz Trzaska, Ewa Kryszkiewicz, Alina Kurowska, Sonia Możdrzech, Anita Stawowczyk, Paulina Kantorek, Marzanna Kędzia, Ilona Czarnuch i Zofia Pietryka,

Młodzież czerpała też wiedzę ze źródeł informacji:

Strony www: milicz.pl, krosnice.pl, cets.com.pl, barycz.pl, powiat-milicz.pl, wikipedia.pl
Jaśniewski R. Milicz, Cieszków, Krosnice i okolice przewodnik, Sudety Oficyna Wydawnicza, Wrocław 1998
Pietryka Z. Ścieżka w Zespole Pałacowo- Parkowym w Miliczu, Milicz 2005
Ranoszek E i W, Park Krajobrazowy Dolina Baryczy, przewodnik przyrodniczy, DZPK 2004
Ranoszek E. i W. Przyroda Doliny Baryczy- przewodnik, PTPR „proNatura” Wrocław 1994
Ranoszek W i E, Kowalski I, Milicz przyroda i turystyka, Urząd Miejski w Miliczu
Ranoszek W. Milicz i okolice przewodnik dla aktywnych, Urząd Miejski w Miliczu 2008
Mapa Dolina Baryczy, Stawy Milickie część wschodnia, Studio PLAN 2

Przewodnik po szlaku rudy darniowej został opracowany przez młodzież realizującą projekt MAM...? Młodzieżowa Akademia Marzeń w okresie od 01.06.2009r do 30.11.2010r w ramach Ogólnopolskiego Konkursu Grantowego RÓWNAĆ SZANSE 2009

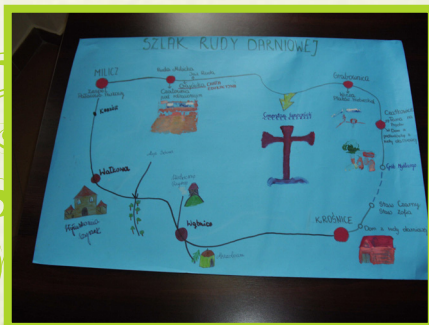
Grupa projektowa z I LO w Miliczu i Społecznego Gimnazjum Ad Astra:

Szymon Górnicki, Andrzej Pietryka, Agnieszka Hasiak, Justyna Gorzkiewicz, Anna Adasik, Patrycja Magdzińska, Łukasz Kasprzyk, Piotr Kielczykowski, Bartosz Zasieczny, Kasia Mikołajczak, Maria Piosik, Małgorzata Pawłowicz, **Koordynator szkolny:** Sylwester Maciejewski



Grupa projektowa z Gimnazjum w Miliczu:

Mateusz Trzaska, Małgorzata Boruta, Alina Kurowska, Anna Maciejewska, Adrian Jurkowski, Andrzej Tril, Kamil Kopras, Asia Sarnowska, Angelika Szymczak, Weronika Menceł, Ewa Kryszkiewicz, Jacek Fortuniak, Piotr Mikołajczyk, Koordynatorzy szkolni: Joanna Domańska, Magdalena Dziełicka, Renata Korzeniowska



Grupa projektowa z Zespołu Szkół w Krośnicach:

Paulina Kantorek, Sonia Możdrzech, Monika Kołkowska, Anita Stołowczyk, Natalia Paszkiewicz, Karolina Kaczmarek, Karolina Jerzycka, Kuba Tyndyk, Sławek Sarnecki, Katarzyna Walczak, Martyna Kołkowska **koordynatorzy szkolni:** Marzanna Kędzia, Ilona Czarnuch Koordynator projektu; Zofia Pietryka



